

# Ewa Szary

---

"Czescy tłumacze Norwida", Krystyna Kardyni-Pelikánová, "Prace Polonistyczne", S. 29 (1973) :  
[recenzja]

---

Biuletyn Polonistyczny 17/51, 102

---

1974

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

(I) KARDYNI-PELIKÁNOVÁ Krystyna: Czescy tłumacze Norwida. "Prace Polonistyczne" S. XXIX 1973 s. 3-38.

Praca o charakterze dokumentacyjnym i teoretycznym poświęcona omówieniu recepcji twórczości poetyckiej Norwida w Czechach. Zagadnienie problematyzuje autorka dwójako: historycznie - prezentując i komentując poszczególne etapy recepcji Norwida w Czechach w latach 1863-1969, i teoretycznie - zwracając uwagę na kwestie ściśle translatorskie, związane z wersyfikacyjną i semantyczną odmiennością czterech czeskich przekładów wiersza Norwida "Klaskaniem mając obrzękłe prawice". Aneks zawiera teksty pięciu różnych tłumaczeń tego wiersza na język czeski.

BP/51/3

E.Sz.

---

(I) KUŽMA Erazm: O sztuce rozmowy. "Teksty" 1973 nr 3 s. 100-111.

Autor konfrontuje rozpowszechnione mniemanie, że tekst poetycki jest najczystsza formą monologu, a dialogowość przynależy językowi powieści, z praktyką poezji polskiej ostatniego dziesięciolecia. Ta praktyka dowodzi prawdziwej inwazji form dialogowych (szkieł zawiera ich udokumentowaną typologię), co wprowadza istotne zmiany: pozbawia poezję cech uważanych tradycyjnie za liryczne, zamazuje różnice między poezją i prozą. Przykładem tego jest gwałtowny rozwój dłuższych form poetyckich: poematu, traktatu. Nie jest to jednak zjawisko na tyle silne, by pozbawić poezję pierwotnej monologowości - sytuacja dialogowa pełni w niej funkcję metafory.

BP/51/4

Z.Z.